

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Rolnego
Lasy Państwowe - Nadleśnictwo R.

przy uczestnictwie Z. J., B. K., P. J., S. J., A. J., R. K., A. J., I. P., H. K., B. J., K. B.,
G. R., W. K. i J. P.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 stycznia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w S.

z dnia 12 grudnia 2014 r., sygn. akt IV Ca [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

**2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki I. P. kwotę
1800 (jeden tysiąc osiemset) zł powiększoną o podatek od
towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej z urzędu w
postępowaniu kasacyjnym**

**3. oddala wniosek uczestniczki J. P. o zasądzenie kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Skarb Państwa – państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe –
Nadleśnictwo R. wniósł o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności
nieruchomości rolnej składającej się z szeregu działek położonych w Gminie B.,
obrębnie M. oraz w Gminie C., obrębnie K.. Sąd Rejonowy w C. oddalił ten wniosek

postanowieniem z dnia 27 marca 2014 r. przyjmując, że Skarb Państwa objął nieruchomości, stanowiącą własność poprzedników prawnych uczestników postępowania, bez podstawy prawnej najwcześniej od 1 stycznia 1953 r. jako posiadacz samoistny w złej wierze. Jednakże nie spowodowało to rozpoczęcia biegu zasiedzenia, ponieważ aż do 31 sierpnia 1980 r. właściciele nieruchomości przejętych w ramach działań nacjonalizacyjnych nie mieli zapewnionej efektywnej drogi dochodzenia swoich praw do nieruchomości, spory o to czy nieruchomość leśna podlegała dekretowi z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów były rozpoznawane na drodze administracyjnej i nie istniał żaden system sądowej kontroli prawidłowości orzeczeń administracyjnych. Dlatego, zdaniem Sądu Rejonowego, bieg zasiedzenia nie rozpoczął się na rzecz Skarbu Państwa aż do wprowadzenia sądownictwa administracyjnego w 1980 r. Zasiedzenie nastąpiłoby więc najwcześniej po 30-tu latach, 1 września 2010 r., jednak wobec wszczęcia w 2008 r. przez jedną z uczestniczek sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej, zakończonej wpisaniem uczestników jako właścicieli nieruchomości – bieg zasiedzenia uległ przerwaniu, a wnioskodawca nie nabył własności nieruchomości.

Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 12 grudnia 2014 r. oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego, przyjmując jednak odmienną argumentację prawną. Sąd ten uznał, że uczestnicy nie wykazali okoliczności wskazujących na występowanie po ich stronie szczególnych przyczyn uzasadniających przyjęcie, że zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa nie zaczęło biegu w 1953 r. Jego zdaniem stan uzasadniający zastosowania art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c. wystąpił, jednak wiązał się z okresem obowiązywania ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych i uporządkowaniu niektórych spraw związanych z prowadzeniem reformy rolnej z uwagi na postanowienia art. 9 ust. 1 tej ustawy, który legalizował przypadki pozbawionego podstawy prawnej przejęcia przez Skarb Państwa m. in. nieruchomości leśnych. Ustawa wprowadzała mechanizm nakazujący wszczynanie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu przejęcia nieruchomości, jeśli właściciel wystąpił z roszczeniem windykacyjnym lub posesoryjnym dotyczącym takiej nieruchomości. Zawieszenie biegu zasiedzenia ze wskazanej przyczyny trwało, w ocenie Sądu od 5 kwietnia 1958 r. do 30 października 1989 r.

W konsekwencji według wyliczenia tego Sądu 30-letni okres zasiedzenia przez Skarbu Państwa nie upłynął do czasu wytoczenia powództwa o uzgodnienie księgi wieczystej w 2008 r.

Postanowienie Sądu Okręgowego wnioskodawca zaskarżył skargą opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego i zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 53 dekretu z dnia 11 października 1946 r. – Prawo rzeczowe w zw. z art. 109 pkt 4 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego, w zw. z art. XLI § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny w zw. z art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c. i w zw. z art. 9 ust. 1, 3 i 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych i uporządkowaniu niektórych spraw związanych z prowadzeniem reformy rolnej, niezastosowanie art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. XLI § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, a ponadto niewłaściwe zastosowanie art. 7 k.c. i art. 301 prawa rzeczowego.

We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania. Skarżący wskazał na wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które sformułował w pytaniu „czy obowiązywanie art. 9 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych i uporządkowaniu

niektórych spraw związanych z prowadzeniem reformy rolnej (Dz.U. Nr 17, poz. 71 ze zm.) stanowiło przeszkodę w skutecznym dochodzeniu przez właścicieli wydania wszystkich nieruchomości rolnych lub leśnych będących w posiadaniu Skarbu Państwa, które nie zostały przejęte na podstawie decyzji administracyjnej, ze względu na stan siły wyższej w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. czy też ocena w tym przedmiocie powinna zależeć od okoliczności konkretnej sprawy, a w szczególności od ustalenia czy osoby te podejmowały określone działania w celu odzyskania nieruchomości albo że brak aktywności wynikał z uzasadnionego zagrożenia dla nich samych lub też osób bliskich.”.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także znajdzie zastosowanie przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których powstały wątpliwości. Zagadnienie powinno być istotne ze względu na wagę problemu interpretacyjnego dla systemu prawa. Tak kwalifikowane zagadnienie nie występuje w sprawie, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego stanowiska. Ten ostatni wypadek dotyczy kwestii prawnej przytoczonej przez skarżącego. Już po wniesieniu przez niego skargi kasacyjnej, w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 kwietnia 2015 r. Sąd Najwyższy opowiedział się za poglądem, zgodnie z którym obowiązywanie art. 9 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz. U. Nr 17, poz. 71 ze zm.; art. 16 ust. 3 i 4 w tekście jednolitym: Dz.U. z 1989 r. Nr 58, poz. 348 ze zm.) nie stanowiło przyczyny zawieszenia biegu zasiedzenia przez Skarb Państwa nieruchomości objętych art. 9 ust. 1 (art. 16 ust. 1) tej ustawy (Biul.SN 2015/4/6). Sąd wskazał, że „przeciwko pogładowi, że obowiązywanie art. 9 (16) ust. 3 i 4 ustawy z 1958 r. stanowiło samodzielną

przyczyną wyłączającą bieg zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa jest jednak to, iż w jego świetle przyczyną wstrzymania rozpoczęcia lub zawieszenia biegu zasiedzenia jest niechybna utrata prawa własności na skutek decyzji administracyjnej, podczas gdy owa utrata własności wynikała z obowiązującego wówczas aktu normatywnego i - co równie istotne - całkowicie odpowiadała zamierzeniom ówczesnego ustawodawcy. U podstaw art. 9 (16) ustawy z 1958 r. leżało wszak dążenie do sanowania bezprawnych przejęć nieruchomości rolnych i leśnych. W świetle współczesnych standardów konstytucyjnych zamiar taki nie mógłby oczywiście zostać zaaprobowany - budził on zresztą pewne wątpliwości od początku swego obowiązywania, m.in. z tego powodu, że został ujęty bardzo szeroko i sięgał dalej niż leżące u jego podstaw uzasadnienie - co jednak nie umożliwia traktowania tego aktu normatywnego *per non est*. Twierdzenie, że przyczyną o charakterze zawieszenia wymiaru sprawiedliwości lub siły wyższej (art. 109 pkt 4 p.o.p.c. w zw. z art. 53 dekretu - Prawo rzeczowe, a obecnie art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.) wyłączającą bieg zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa - może być obowiązywanie aktu normatywnego, który stwarza wyraźną podstawę przejęcia - i zmierza do przejęcia - własności takiej nieruchomości przez tenże Skarb Państwa, nacechowane byłoby oczywistą sprzecznością prakseologiczną i prowadziło pośrednio do podważania mocy normatywnej tego aktu. W konsekwencji rozwiązania tego niepodobna uznać za prawidłowe." Tym samym wyjaśnione zostało, że okoliczności związane z ewentualnym zawieszeniem biegu terminu zasiedzenia z powodu uwarunkowań politycznych oceniać należy według kryteriów wskazanych w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07 (OSNC 2008/5/43), a także w postanowieniu Sądu najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., IV CSK 166/13 (Lex nr 1403897).

Wobec należytego wyjaśnienia kwestii wskazanych jako zagadnienie prawne uzasadniające rozpoznanie niniejszej sprawy ta przesłanka przyjęcia jego skargi do rozpoznania nie występuje. Wprawdzie stanowisko zajęte przez Sąd Okręgowy oparte było na odmiennej wykładni, co mogłoby sugerować, że skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta jako oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), jednak oczywista zasadność skargi interpretowana jest jako stan, w którym nie tylko

podniesione zarzuty są jednoznacznie uzasadnione ale jednocześnie zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie błędne. W niniejszej sprawie nie można dostrzec tak rozumianej oczywistej zasadności. Sąd odwoławczy oddalił apelację od orzeczenia Sądu Rejonowego, który przyjął za podstawę rozstrzygnięcia pogląd nie budzący już obecnie zasadniczych wątpliwości, wobec czego trudno stwierdzić, że wydane postanowienie jest jednoznacznie błędne, skoro odmienna koncepcja prawna prowadziła do identycznego wyniku.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wobec złożenia przez uczestniczkę J. P. pisma procesowego nie mającego charakteru odpowiedzi na skargę kasacyjną z uwagi na uchybienie terminowi z art. 398⁷ § 1 k.p.c. wniosek o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego należało oddalić, gdyż przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) nie przewidują w § 13 wynagrodzenia za taką czynność w postępowaniu kasacyjnym. Z kolei na rzecz uczestniczki Ireny Piekut koszty postępowania kasacyjnego zostały zasądzone na podstawie art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1, art. 13 § 2 oraz art. 520 § 1 k.p.c.